

Analiza za luty 2017 r.

„Listonosze i kurierzy pilnie poszukiwani”

Z przeprowadzonej analizy lokalnego rynku pracy wynika rosnące zapotrzebowanie pracodawców na listonoszy lub kurierów. Trend ten dotyczy nie tylko Gdyni.

Na terenie Trójmiasta listonoszy poszukuje obecnie m.in. Poczta Polska S.A., jedna z największych firm usług pocztowych. Ze względu na charakter pracy listonosza i ponoszoną przez niego odpowiedzialność, pracodawcy od kandydatów na to stanowisko wymagają często znajomości topografii miasta, komunikatywności, prawa jazdy kat. B, własnego samochodu. Praca polega przede wszystkim na doręczaniu przesyłek, listów, przekazów pocztowych, rent, emerytur, segregowaniu listów wg ulic, wypełnianiu dokumentacji doręczonych przesyłek. Osoby zainteresowane tego typu pracą muszą odznaczać się przede wszystkim uczciwością i odpowiedzialnością. Trzeba zwrócić również uwagę na konieczność ciągłego przemieszczania się. Każdy doręczyciel obsługuje ściśle określony rejon jednego osiedla lub dzielnicy. Zwykle obsługiwany region dopasowywany jest pod względem predyspozycji psychofizycznych listonosza. Listonosz doręcza przesyłki pieszo lub poruszając się samochodem. Samochód najczęściej jest jego własnością, natomiast paliwo finansowane jest przez pracodawcę. Listonosze otrzymują służbowe stroje, torby i ewentualnie wózki do przewozu ciężkich przesyłek. Pracownicy działu HR Poczty Polskiej S.A. zapewniają, że mile widziane w zespole są również kobiety.

Listonosze jako „minus” swojej pracy, podają przede wszystkim dużą ilość korespondencji, złe oznakowanie ulic, błędną numerację, zamknięte osiedla tzw. sypialnie Trójmiasta, gdzie właściciele rzadko przebywają w mieszkaniu. Za szczególnie trudną w obsłudze uważają dzielnicę Orłowo oraz teren Chwaszczyna na obrzeżach Gdyni. Orłowo jest dzielnicą, która w opinii listonoszy zamieszkuje „specyficzny” klient, oczekujący najwyższej jakości usług. Chwaszczyno wymaga od listonosza posiadania własnego samochodu, co często jest barierą nie do przebrnięcia. Zdarzają się również nieprzyjemne sytuacje z nieuprzejmymi klientami oraz pogryzienia przez psy. Do „plusów” z kolei zaliczają kontakt z ludźmi, którzy często z niecierpliwością czekają na ich przybycie. Są to z reguły ludzie starsi, którzy traktują przybycie listonosza jak wizytę dobrego znajomego. Doceniają to, że nawet w najgorszą pogodę listonosz przyniesie im emeryturę, nierzadko zaproszą na poczęstunek.

Zdaniem pracowników działu HR Poczty Polskiej S.A. zapotrzebowanie na listonoszy będzie z miesiąca na miesiąc coraz większe. Jako główny powód podają wiek obecnych pracowników, który średnio wynosi 50 lat i więcej. Dochodzi do tego jeszcze częste korzystanie ze zwolnień lekarskich. Pracodawca jednak zdaje sobie sprawę z tego, że praca w terenie jest ciężka i może powodować problemy zdrowotne. Osoby rozpoczynające pracę listonosza mogą liczyć na wynagrodzenie w wysokości 2150 zł brutto plus premie. Aby zachęcić potencjalnych kandydatów do pracy Poczta Polska S.A. zapowiada w najbliższym czasie, wprowadzenie znaczących podwyżek, bardziej satysfakcjonującego systemu premiowego, generalnie dostosowanie wynagrodzeń do realnych potrzeb pracowników. Kolejnym sposobem na pozyskanie nowych pracowników jest ścisła współpraca ze szkołami ponadgimnazjalnymi z Trójmiasta i

okolic. Przedstawiciele Poczty Polskiej organizują spotkania informacyjne dla uczniów oraz uczestniczą w różnego rodzaju targach pracy, które odbywają się na terenie szkół. Dzięki takim inicjatywom Poczta liczy na zwiększenie zatrudnienia osób młodych.

Jeszcze większe zapotrzebowanie występuje na lokalnym rynku pracy w przypadku kurierów, których poszukują firmy prywatne, najczęściej poprzez agencje zatrudnienia. Firmy kurierskie zachęcają potencjalnych kandydatów przede wszystkim atrakcyjnym modelem wynagradzania, dużą samodzielnością oraz grafiką, który uwzględnia preferencje potencjalnego pracownika. Najczęściej oferują umowę zlecenie, z stawką za godz. w granicach 13-15 zł brutto plus premię- 200 - 600 zł. Jeśli kurier korzysta z własnego transportu może liczyć na otrzymanie dodatku za zużyte paliwo i pokrycie kosztów naprawy auta. Kurierzy pracujący na umowę o pracę mogą liczyć na wynagrodzenie ok. 2200 zł – 3747 zł brutto. Na wysokość wynagrodzenia mają wpływ czynniki związane z wielkością firmy, wykształceniem i stażem pracy pracownika, regionem zatrudnienia. Często z kurierem podpisywane są również umowy o współpracę. W tym przypadku stawka wynosi ok. 14 - 17 zł brutto za godz. plus premie - 200 – 600 zł.

Większość firm kurierskich posiada zasięg ogólnopolski, co oznacza, że rekrutację na wolne stanowiska pracy prowadzą ich główne siedziby, znajdujące się w różnych miastach. Największe firmy deklarują, że prowadzą ciągły nabór kandydatów, ze względu na dużą rotację pracowników. Pracodawcy od przyszłego pracownika najczęściej oczekują bardzo dobrej znajomości topografii obsługiwanego terenu, dyspozycyjności przez 10-12 godz. w ciągu dnia, prawa jazdy kat. B, punktualności i rzetelności. Mile widziane jest doświadczenie w pracy jako dostawca, kierowca lub kurier. Do obowiązków należy przede wszystkim punktualne dostarczanie przesyłek lub ich odbiór od wskazanego adresata, weryfikacja stanu przesyłek, przyjmowanie płatności od klientów i rozliczanie się pod koniec dnia, stała współpraca z zespołem logistycznym oraz innymi kurierami.

Kurierzy często narzekają na ogromne obciążenie pracą i jej tempo oraz bardzo dużą ilość przesyłek do dostarczenia w ciągu jednego dnia. Problemem jest również wielkość przesyłek oraz ich złe zabezpieczenie. Natężenie pracy i związany z tym stres często skłania młode osoby do szukania innej pracy.

Z powyższej informacji wynika, iż niemal każda osoba chcąc pracować, może liczyć na zatrudnienie na stanowisku listonosza. Musi jednak zaakceptować specyfikę zawodu i to że nie należy on do najłatwiejszych, a wynagrodzenie w początkowym okresie jest niskie. Optymizmem napawa fakt, że pracodawcy tacy jak Poczta Polska S.A. podejmują starania, by poziom wynagrodzenia uległ poprawie. Natomiast pracę kuriera można polecić osobom młodym, dla których długoterminowe lub trwałe związanie z pracodawcą nie jest najważniejsze.

Sporządziła

Emilia Ciborowska